

Wycieczka integracyjna kółka plastycznego, uczniów uzdolnionych plastycznie oraz dzieci z Ukrainy do Warszawy

19 maja 2022 roku członkowie kółka plastycznego, uczniowie uzdolnieni plastycznie oraz dzieci przybyłe z Ukrainy wraz z nauczycielką plastyki - panią Agnieszką Koleszuk i nauczycielem wspomagającym - panią Dorotą Gnatkowską byli na wycieczce w Warszawie.

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od Placu Zamkowego, na którym przypomnieliśmy sobie wiadomości o początkach Warszawy i związaną z nią legendę o Warsie i Sawie.

Uczniowie poznali też historię powstania i dalsze losy Zamku Królewskiego pod którym znaleźliśmy się o godz. 11:15 dzięki czemu mogliśmy usłyszeć hejnał grany na trąbce przez hejnalistę. To pamiątka po ważnym wydarzeniu z okresu II wojny światowej – godziny kiedy na zamek po raz pierwszy spadły hitlerowskie bomby i zburzyły jego wieżę.

Następnie zwartą grupą udaliśmy się ulicą Świętojańską do Katedry św. Jana i kościoła Jezuitów, by podziwiać styl gotycki, usłyszeć ciekawostki związane z ważnymi wydarzeniami odbywającymi się we wnętrzach katedry m.in. królem Janem III Sobieskim oraz legendą o niedźwiedziu.

Potem na Rynku Starego Miasta poznaliśmy historię syrenki, kamieniczek, podziwialiśmy malarstwo olejne, akwarelowe oraz szkice przedstawiające najciekawsze miejsca Warszawy i Starego Miasta. Był też czas na zdjęcia i pamiątki.

Zmierzając w stronę pleneru malarskiego wróciliśmy pod kolumnę Zygmunta III Wazy, z którą związana jest symbolika cyfry 4:

- kolumnę ufundował syn króla Władysław IV w roku 1644
- tworzyło ją 4 projektantów
- cała kolumna ma 22m wysokości (czyli połowa 44)
- w czasie II wojny światowej zburzono ją i upadając rozpadła się na 4 kawałki

Po godzinie dotarliśmy do miejsca docelowego czyli dolnych ogrodów zamkowych, w których uczniowie mieli możliwość porysować w plenerze, odpocząć na kocach, zjeść i zintegrować się przy zabawie.

Rozgrzani słońcem szukając chłodu udaliśmy się do klimatyzowanej sali by spróbować polskiej pizzy. W miłym towarzystwie czas nam tak szybko minął, że trzeba było wracać do Ząbek, gdzie czekały na nas pyszne lody w pobliskiej lodziarni. Zmęczeni upałem, ale zadowoleni rozeszliśmy się do domów.

Składamy podziękowania dla pani Elżbiety Gaworek za podzielenie się wiedzą historyczną i ciekawostkami związanymi z Warszawą. Bardzo przydatny okazał się też sprzęt elektroniczny w postaci aplikacji tłumacza w telefonie komórkowym.

Agnieszka Koleszuk
Dorota Gnatkowska